

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/1700,Siatkarze-MOS-Wola-pokonali-31-Pekpol-Ostroleke-w-meczu-II-ligi-mezczyzn.html>
24.04.2024, 17:53

Strona znajduje się w archiwum.

Siatkarze MOS Wola pokonali 3:1 Pekpol Ostrołękę w meczu II ligi mężczyzn.

Drużyna seniorów MOS Wola pokonała 3:1 Pekpol Ostrołękę w meczu II ligi w hali MOS-u na Rogalińskiej i na półmetku rundy zasadniczej nadal jest liderem rozgrywek. MOS Wola wygrał dotychczas wszystkie mecze w roli gospodarza i wszystkie za trzy punkty.

Drużyna seniorów MOS Wola pokonała 3:1 Pekpol Ostrołękę w meczu II ligi ,w hali MOS-u na Rogalińskiej i na półmetku rundy zasadniczej nadal jest liderem rozgrywek. MOS Wola wygrał dotychczas wszystkie mecze w roli gospodarza i na dodatek wszystkie za trzy punkty.

MOS Wola Warszawa - Pekpol Ostrołęka 3:1
(27:29)(25:16)(25:10)(25:18)

MOS Wola : Drabkowski, Szulc, Iliński, Sutyniec, Pawlewicz, Żuber, Żurek (libero) oraz Kaczmarek, Korpak, Schamlewski.

Pekpol Ostrołęka : Dzikuć, Polechoński, Zalewski, Szczygielski, Kania, Wykowski, Ostrowski (libero) oraz: Pędzich, Ignaciuk, Chodor, Białek,

Sędziowali: Grzegorz Skowroński (I) i Rafał Murczkiewicz (II) z Gdańska.



Siatkarze MOS Wola wygrali 3:1 z Ostrołęką w hali na Rogalińskiej



W. Pawlewicz atakuje obok podwójnego bloku Pekpolu Ostrołęka



MOS Wola - Pekpol Ostrołęka . Walka na środku siatki.

Widzów 150.

Drużyna seniorów MOS Wola po raz pierwszy w tym sezonie rozegrała mecz w hali MOS-u Wola przy ul. Rogalińskiej. Był to piąty mecz MOS-u w roli gospodarza i po raz piąty wygrany za trzy punkty.

Początek pierwszego seta udanie rozpoczęli goście , prowadząc 2:0, 3:1 , ale już po chwili było 5:5. W pierwszej części seta najskuteczniej w drużynie gospodarzy grał Witold Pawlewicz , który kończył większość ataków. Gospodarze , mimo nerwowego początku, zaczęli uzyskiwać przewagę i prowadzili 12:9, 15:11, 17:12, 19:15. Wydawało się, że set jest rozstrzygnięty, ale siatkarze MOS -u popełnili kilka błędów, natomiast goście walcząc o każdą piłkę i znacznie poprawiając zagrywkę, doprowadzili do remisu 23:23. Końcówka seta była bardzo emocjonująca i ostatecznie wygrali seta siatkarze z Ostrołęki 29:27.

W drugim secie siatkarze MOS Wola objęli prowadzenie 4:1 i trener Andrzej Dudziec musiał wziąć czas. Pekpol zaczął odrabiać straty, ale zawodnicy MOS Wola natychmiast poprawili grę, szczególnie blokiem i zaczęli uzyskiwać przewagę. Kluczowym momentem był fragment gry w środku seta kiedy to siatkarze MOS Wola uzyskali w jednym ustawieniu osiem punktów ! Wielką skutecznością w ataku popisywał się Paweł Sutyniec, świetnie blokowali Robert Iliński i Marcin Drabkowski. Gospodarze uzyskali wyraźną przewagę i wygrali seta 25:16.

Trzecia partia to bardzo dobra gra całego zespołu MOS Wola i bezradność drużyny z Ostrołęki. Szczególnie skutecznie funkcjonował blok gospodarzy. Trener gości brał czasy, wstawił do gry trzech nowych zawodników : Białka, Pędzicha i Chodora , ale niewiele to pomogło , bo siatkarze MOS Wola prowadzili 10:4, 14:5, 17:6 i 21:9. Ostatnie trzy punkty w tym secie zdobył Paweł Sutyniec, bezpośrednio z zagrywki. Atakujący MOS-u Wola posłał kolejno trzy potężne serwisy, przy których goście byli zupełnie bezradni. Szkoda, że w hali MOS-u Wola nie ma urządzenia do pomiaru szybkości lotu piłki, bo uderzenia Pawła Sutyńca mogły być rekordowe. Set



Paweł Sutyniec atakuje z prawego skrzydła



W meczu z Pekpołem Ostrołęka atakuje Piotr Szulc.

wygrany przez gospodarzy 25:10.

W czwartym secie siatkarze MOS Wola rozpoczęli od prowadzenia 3:0, ale goście z Ostrołęki poprawili bardzo zagrywkę i nie pozwalali gospodarzom uzyskać większą przewagę. MOS Wola prowadził 6:4, 9:7, ale goście doprowadzili do remisu 11:11. Kiedy siatkarze MOS Wola odskoczyli na 14:12 trener Andrzej Dudziec wziął przerwę. Po raz drugi szkoleniowiec z Ostrołęki brał czas przy stanie 13:16, próbując zatrzymać siatkarzy MOS-u Wola. Niewiele to pomogło, bo gospodarze nadal uciekali z punktami, grając konsekwentnie. Dobrze i rozsądnie grał Piotr Szulc, nadal gospodarze mieli przewagę w bloku, gdzie często zaporą nie do przebycia był Robert Iliński, skutecznie atakował ze środka Piotr Żuber. Kilkoma świetnymi kiwnięciami i silnymi atakami z drugiej piłki popisał się Marcin Drabkowski. Siatkarze gospodarzy powiększali przewagę i ostatecznie wygrali seta 25:18.

TABELA NA PÓŁMETKU RUNDY ZASADNICZEJ ;

- 1 MOS Wola W-wa 9 gier 22 pkt 24:10 sety
- 2 Ślepsk Augustów 9 gier 21 pkt 24:12 sety
- 3 AZS II Olsztyn 9 gier 18 pkt 21:13 sety
- 4 Ósemka Siedlce 9 gier 17 pkt 21:14 sety
- 5 Armat Kozienice 9 gier 15 pkt 19:16 sety
- 6 Pekpol Ostrołęka 9 gier, 14 pkt 19:18 sety
- 7 Wilga Garwolin 9 gier, 11 pkt, 16:20 sety
- 8 Legia W-wa 9 gier, 6 pkt, 10:24 sety
- 9 Stoczniowiec Gdańsk 9 gier, 6 pkt, 10:24 sety
- 10 Pruszcz Gdański 9 gier, 5 pkt, 12:25 sety